

Warszawa, dnia 4 grudnia 2001 r.

**Opinia prawna**  
**w sprawie skargi konstytucyjnej sygn. akt SK. 37/01.**

Skarżący wnosi o stwierdzenie, że;

1. art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U Nr 48 z 2000 r. poz. 554) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 2 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.,
2. art. 393 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43 z 1964 r. poz. 296, z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 1176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarzut pierwszy w istocie swej składa się z dwóch zarzutów wymagających odrębnego omówienia;

- naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu i konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego,
- -naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony praw nabytych oraz należytego zabezpieczenia interesów w toku.

Skarżącym jest Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. Oddział Dolnośląski Zakład Gazowniczy we Wrocławiu, którego sprawa była rozpatrywana przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dawniej Urzędu Antymonopolowego), a następnie przez Sąd Antymonopolowy. Do dnia 30 czerwca 2000 r. skarżącemu przysługiwała kasacja od wyroku Sądu Antymonopolowego i z prawa tego skorzystał wnosząc kasację jeszcze w 1998 roku; od dnia 1 lipca 2000 r., tj. od dnia wejścia w życie powołanych wyżej przepisów zmieniających kodeks postępowania cywilnego, możliwości kasacji już nie ma. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację skarżącego już po dniu 1 lipca 2000 r. oddalił ją w tzw. przedsądzie uznając, że nie ma podstaw do jej wniesienia.

Argumentację skarżącego przedstawiam w jak największym skrócie. Jest ona wyłożona na 5 stronach uzasadnienia i nie ma, jak sądzę, potrzeby obszerniejszego przytaczania jej.

W kwestii prawa do sądu (art. 45 Konstytucji) i dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji) Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się m. in. w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r. sygn. akt K 41/97. Trybunał uznał że, „trzeba odróżnić z jednej strony - ogólne „prawo do sądu” i warunki do niego się odnoszące, wynikające z art. 45 konstytucji, umiejscowionego w rozdziale II i pomyślane jako instrument gwarancji wolności i praw osobistych, a - z drugiej strony - zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego określoną w art. 176 ust. 1 konstytucji i zamieszczoną w rozdziale VIII. Systematyka konstytucji i miejsce umieszczenia w niej tych dwóch odrębnych zasad nie jest przypadkowe i powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu ich wykładni. Treść art. 176 ust. 2 konstytucji wyraża zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, ale - ponieważ przepis ten został umieszczony w rozdziale o sądach, dotyczy tylko spraw przekazanych ustawami do właściwości sądów, tzn. rozpoznawanych przez sądy od początku do końca.”

Z cytowanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że jeżeli sprawa najpierw podlega rozpoznaniu przez organ nie będący sądem, a potem może być przedmiotem rozstrzygnięcia sądu, to zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego wyrażona w art. 176 ust. 1 Konstytucji nie ma zastosowania. Swoje prawo do sądu wynikające z art. 45 Konstytucji oraz prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji wynikające z art. 78 Konstytucji dany podmiot wykonuje zaskarżając decyzję organu nie będącego sądem do sądu. Jego sprawa jest rozpatrywana najpierw przez organ a potem przez sąd. W takim przypadku nie ma więc naruszenia wyżej przywołanych zasad konstytucyjnych.

Powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest skarżącemu znany, o czym pisze na stronie 5 uzasadnienia skargi. Skarżący twierdzi jednak, że wniesienie odwołania od decyzji Prezesa UOKiK wszczyna postępowanie cywilne, które w całości podlega kognicji sądów i jako podlegające kognicji sądów musi być dwuinstancyjne. Skarżący wskazuje na podobieństwo z postępowaniem przed sądami administracyjnymi, które to postępowanie z mocy art. 176 ust. 1 w związku art. 236 ust. 2 Konstytucji musi być dwuinstancyjne.

Ta część rozważań skarżącego jest nieprzekonywająca. Art. 236 ust. 2 Konstytucji jest przepisem przejściowym ale i szczególnym i dotyczy wyłącznie postę-

powania przed sądami administracyjnymi, a Sąd Antymonopolowy nie jest sądem administracyjnym. Gdyby ustawodawca konstytucyjny miał zamiar uregulować sądowe postępowanie antymonopolowe na wzór postępowania przed sądami administracyjnymi, to inaczej zrehabilitowałby art. 236 Konstytucji. Można domniemywać, że zaniechanie ustawodawcy konstytucyjnego było celowe, jeśli wziąć pod uwagę przedmiot sporu w postępowaniu antymonopolowym i interesy, których spór ten dotyczy. Najczęściej dotyczy on interesów wielu rozproszonych konsumentów jakichś dóbr, którzy nie występują jako strona w postępowaniu przed Prezesem UOKiK ani w postępowaniu przed Sądem Antymonopolowym. Wielość podmiotów, których interesu dotyczy rozstrzygnięcie przemawia za szybkością postępowania, a szybkość postępowania pozostaje w kolizji z wieloinstancyjnością.

Trafne jest twierdzenie skarżącego, że odwołanie do Sądu Antymonopolowego wszczyna spór cywilnoprawny, nie sposób jednak nie zauważyć, że nie wszczyna ono postępowania „w sprawie”. Postępowanie „w sprawie” wszczyna Prezes UOKiK, a wyrok Sądu Antymonopolowego jest rozstrzygnięciem drugiej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji.

Podsumowując powyższe uwagi dochodzę do wniosku, iż sformułowany w przedmiotowej skardze zarzut naruszenia art. 45 oraz art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji jest nietrafny zarówno w odniesieniu do art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. zmieniającej kodeks postępowania cywilnego jak i w odniesieniu do art. 393 kodeksu postępowania cywilnego.

Jak już wyżej zaznaczyłem skarżący zarzuca też niezgodność przedmiotowej zmiany kpc z art. 2 Konstytucji, tj. z konstytucyjną zasadą państwa prawa, której elementem jest ochrona praw nabytych i zabezpieczenia interesów w toku.

Należy zauważyć, że zasada ochrony praw nabytych jest zasadą prawa materialnego, nie istnieje ona na gruncie prawa procesowego, a zaskarżony przepis jest przepisem proceduralnym. Rozpatrując zarzut naruszenia interesów w toku należy z kolei mieć na względzie przyjętą w naszej praktyce ustawodawczej, judykaturze i piśmiennictwie zasadę bezzwłocznego (natychmiastowego) stosowania przepisów procesowych oraz racje, którymi kierował się ustawodawca. Racje te precyzyjnie i szczegółowo wyłożył Sąd Najwyższy w Uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2001 r. III CZP 49/00 (OSN IC nr 4 z 2001 r. poz. 53 - ze skargi wynika, że uchwała ta jest skarżącemu znana) i nie ma potrzeby szczegółowego ich przytaczania. Racją naczelną była konieczność. Ilość kasacji zaległych (nie rozpozna-

nych) była ogromna i stale rosnąca i tym samym rosła ilość spraw nie zakończonych prawomocnym wyrokiem, co pozostawało w sprzeczności z wymogiem pewności obrotu prawnego i z prawem do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie - prawo to jest chronione przez art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Sąd Najwyższy, podejmując wyżej powołaną uchwałę, nie miał wątpliwości co do konstytucyjności zaskarżonego przepisu. Można przypuszczać, że także Trybunał Konstytucyjny podzieli ten pogląd. Wydaje się, że skarga także w tej części jest bezzasadna.

*Sporządził: Piotr Krawczyk*